Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P.-K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 96 | **Katowice, poniedziałek 25-go kwietnia 1932 r.** | **Rok 31**

Lęk przed polskim chłopem.

Prowincje wschodnie stanowią dla rządzących w Niemczech dzisiejszych przedmiot troski z szeregu przyczyn. Przedewszystkiem rząd Rzeszy pragnie zorganizować niemiecki wschód jako wał ochronny przeciw Polsce, złamać przewagę polityczną junkra na wschodzie Prus oraz nie dopuścić, by załamanie się majątków, którym nawet „Osthilfe“ nie pomogła, dokonywało się w formie anarchicznej. Z temi trzema zadaniami połączono czwarte, zadanie znalezienia zajęcia dla mas bezrobotnych — i tak się zrodził nowy plan kolonizacji wschodniej. Jak większość zasadniczych przemian w strukturze Niemiec, tak i ta ma się dokonać w drodze rozporządzenia prezydenta, a z pominięciem parlamentu. W tem wielkiem dziele ustawodawczem i gospodarczem będzie wprawdzie współdziałał przemysł — ale nie będzie współdziałał parlament.

Szczegóły tej osobliwej niemieckiej „reformy rolnej“ nie są jeszcze dokładnie znane. Wedle dotychczasowych wiadomości rozporządzenie prezydenta ma upoważnić rząd Rzeszy do kupowania wszystkich objektów rolnych wystawianych na sprzedaż licytacyjną w prowincjach wschodnich. Cena kupna ma być jednak właścicielom wypłacana dopiero po upływie 10 lat, a w ciągu lat 10 będą wstawiane w budżet Rzeszy jedynie odsetki ceny kupna oraz pozycje na oczyszczenie hipoteki nabytych realności. Wierzyciele hipoteczni będą mieli obowiązek odstąpić swoje pretensje hipoteczne rządowi Rzeszy. Nabyte w ten sposób przez Rząd Rzeszy grunta będą przydzielane bezrobotnym.

Tak wygląda pokrótce plan przyszłego rozporządzenia Hindenburga. Daje on rządowi Rzeszy decydujący wpływ na to, w jaki sposób będzie likwidowana w wschodnich prowincjach Prus ta część wielkiej własności (bo o nią główne idzie), która nie jest do uratowania.

Być może, że cały ten proces nie będzie ruiną gospodarczą junkrów pruskich, z pewnością będzie ich ruiną polityczną. Do tego ziemiaństwo pruskie doprowadziła polityka popierania skrajnego nacjonalizmu, polityka walki z republiką i z systemem rządów w Niemczech.

Projekt rządu niemieckiego zostanie zapewne wykonany. Popiera go wielki przemysł, który ma nadzieję uwolnienia się w ten sposób od ciążącej na zachodnich Niemczech masy bezrobotnych i nadzieję uczynienia z człowieka żyjącego z zasiłków przyszłego rolnika-konsumenta. Popierają go partje rządowe które widzą w nim możność zachwiania rządami nacjonalistycznymi w Prusach na wschód od Łaby. Popiera go rząd, który widzi w projekcie szanse zahamowania procesu wyludniania się wsi wschodnio-niemieckiej, szanse **postawienia muru niemieckiego na polskiej granicy, ostatecznego zgermanizowania dzielnic Polski, dotąd pod rządami Niemiec pozostających.**

Ten punkt widzenia oczywiście jest dla nas w Polsce najbardziej interesujący. Byłoby niesłusznem twierdzić, że pomysły kolonizacyjne mają na oku tylko walkę z Polską, ale musi się stwierdzić, że jednym z głównych argumentów, czyniących je w Niemczech popularnymi i aktualnemi, **jest także walka z Polską.** Nietylko w oczekiwaniu przyszłego rewanżu, ale także jako narzędzie w pokojowej czy zbrojnej walce o rewizję granic. Także w obawie przed Polską. **W obawie przed twardą, upartą wytrzymałą masą, która mniej potrzebuje, więcej wytrzymuje, mocniej i twardziej wzrasta w ziemię, niż chłop niemiecki.** W obawie, że ta masa kiedyś przeleje się przez granice kraju, gdzie jej jest ciasno, zacznie kolonizować kraj, gdzie się robi pusto. Dlatego też plany pruskie — to nietylko echo dawnej komisji kolonizacyjnej — to także wyraz obaw, które się rodzą coraz silniej w Niemczech, iż z biegiem lat stosunek sił będzie ulegał zmianie na niekorzyść Niemiec. I dlatego też **plany niemieckie są nietylko objawem wiecznej żywotności hakatystycznego ducha, są także dowodem rosnącej siły Polski.**

Krwawym terorem uniemożliwiono wejście do sejmu pruskiego przedstawiciela ludu polskiego.

Berlin. (Godz. 23) Dotychczas obliczono w całych Prusach 20.578.224 głosów. Z tego otrzymali: Socjaldemokraci 4.251.000, niemiecko-narodowi 1.427.500, centrum 3.241.000, komuniści 2.620.000, ludowcy 325.000, partja Wintera 39.000, partja gospodarcza 179 tysięcy, Landvolk 167.000, młoda prawica 40.000, partja państwowa 291.000, narodowi socjaliści 7.444.000, chrześcijańsko-socjalni 241.000, pozostałe partje ogółem 322.000, w tem Polacy 33.000.

Opole. Akcja wyborcza Polsko-Katolickiej Partji Ludowej na Śląsku Opolskim odbywała się zwłaszcza w ostatnim tygodniu, **w niezwykle ciężkich warunkach.** Ludność polską na całym Śląsku Opolskim **teroryzowały bojówki niemieckie.** Wypadki teroru były na porządku dziennym. I tak 19 bm. pod Opolem napadnięty został i ciężko raniony kolporter odezw Polsko-Katolickiej Partji Ludowej, któremu napastnicy zadali łomem żelaznym **ciężkie rany w głowę oraz złamali dolną szczękę.** Stan ofiary napadu jest bardzo poważny. W ubiegły czwartek w pow. sycowskim bojówkarze niemieccy napadli 6-ciu roznosicieli odezw polskich **i pobili ich do krwi.** W Lichini, w pow. kozelskim grupa polskiej młodzieży została podstępnie napadnięta w lesie **i ciężko pobita.** Jednego z Polaków, zmasakrowanego przez bojówkarzy hitlerowskich, musiano oddać **pod opiekę lekarską.** W przededniu wyborów, t. j. w sobotę w Małym Kotorzu zgraja bojówkarzy niemieckich, uzbrojonych w okute drągi, napadła na grupę funkcjonarjuszy Polskiej Partji. **Ściągnięto ich z rowerów, które zniszczono a następnie pastwiono się nad Polakami, bijąc i raniąc dotkliwie. Z trudem udało się Polakom ujść z życiem z rąk napastników.**

Policja aresztowała dwóch z pośród napastników, których jednakowoż następnie żandarmerja **zwolniła,** twierdząc, że „nie zachodzi obawa ucieczki obwinionych“. Równocześnie na całym Śląsku Opolskim rozrzucono **ogromną ilość ulotek, zohydzających rząd polski** i wzywających ludność polską do wstrzymania się od głosowania.

Rzecz zrozumiała, że wobec tak niesłychanego teroru i ustawicznych napadów na funkcjonarjuszy polsko-katolickiej partji ludowej przez bojówki nacjonalistyczne, zgóry można było przewidzieć wynik wyborów, jeżeli chodzi o polski żywioł na Śląsku Opolskim. W takich warunkach, w jakich przyszło organizować i prowadzić akcję wyborczą polskim kierownikom, nie można było łudzić się nadzieją jakiegoś powodzenia polsko-katolickiej partji ludowej. Toteż wyniki poniżej podane nie są prawdziwem odzwierciedleniem istotnej siły ludu polskiego na Śląsku Opolskim, lecz nowym tragicznym przyczynkiem do gehenny naszych rodaków za kordonem skazanych na niesłychane napady i prześladowania ze strony niemieckich partyj, począwszy od najskrajniejszych nacjonalistów a skończywszy na katolickiem Centrum. Mianowicie prasa centrowa w niebywały sposób atakowała partję polską i jej kandydatów. Snać centrowcom zależało na ubiciu głosów polskich katolików. Niemniej podziwiać należy odwagę i zaparcie się tych Polaków, którzy — mimo wszystkiego — poszli do urny wyborczej i oddali głosy na partję polską. (k)

Stosunki sowiecko-japońskie zaostrzają się.

Tokio. Ostre walki toczą się między wojskami japońskiemi a chińskiemi we wschodniej części nowego państwa mandżurskiego. **Chińczycy zdołali przerwać połączenie kolejowe na wschód od stacji Imien-Po.** Według wiadomości z Charbina, **władze japońskie aresztowały rosyjskiego naczelnika tej stacji, Grzeszkowskiego, pod zarzutem działania w porozumieniu z Chińczykami.** Rząd sowiecki podjął się w Tokjo demarche o zwolnienie aresztowanego.

Tokio. Z Osaki donoszą, że japoński **minister wojny, jen. Araki, wygłosił wojowniczą mowę,** w której przestrzegał mocarstwa, głównie Sowiety, przed wszelką interwencją w Mandżurji, której rozwój gospodarczy jest obecnie jednym z głównych celów Japonji. Minister wojny powiedział, że **Japonja nigdy nie zgodzi się na rozciągnięcie na Mandżurję postanowień traktatu 9 mocarstw, dotyczącego Pacyfiku.**

Podobłoczne popisy szybowcowe w Katowicach.

Przy pięknej pogodzie i bardzo licznym udziale widzów, odbyła się we wczorajszą niedzielę **udała impreza lotnicza Aeroklubu Śląskiego,** której atrakcją były **loty inż. Grzeszczyka na szybowcu.**

Po lotach propagandowych dla publiczności, o godz. 15.10 szybowiec z inż. pilotem Grzeszczykiem — holowany przez **kap. Stanisława Skarżyńskiego,** głośnego z lotu nad Afryką — wzbił się w powietrze. Po dziewięciominutowem holowaniu — na wysokość 800 mtr. — szybowiec został przez obsadę (pilot Chorzelski) samolotu kap. Skarżyńskiego odczepiony i inż. pilot Grzeszczyk dalszy lot odbywał samodzielnie. **Piękne loty szybowcowe, jak niemniej piękne lądowanie inż. Grzeszczyka — widzowie przyjęli burzą frenetycznych oklasków.** Cały lot trwał około pół godziny.

Następnie odbyły się pokazy szybowcowe **pilotów wyszkolonych w Aeroklubie Śląskim** przy ręcznem holowaniu, na przestrzeni niedłuższej niż 20 do 30 mtr., poczem inż. Grzeszczyk **ponowił swój pokaz,** przyjmowany nie mniej entuzjastycznie, jak przy pierwszym pokazie. Zaznaczyć należy, że inżynier Grzeszczyk ma poza sobą **niezwykle piękne wyniki lotów szybowcowych,** nic przeto dziwnego, że fakt jego uczestnictwa w imprezie lotniczej Śląskiego Aeroklubu, był dla publiczności katowickiej **rewelacją.** Nie mniejszem zainteresowaniem cieszył się **kap. Stanisław Skarżyński,** jak już wspomnieliśmy, **głośny z lotu nad Afryką, który szybowiec inż. Grzeszczyka holował na samolocie, na którym odbywał lot nad Afryką.**

Impreza zakończyła się **pokazem lotów grupowych,** w wykonaniu pilotów wyszkolonych w Aeroklubie Śląskim, na awjonetkach Aeroklubu.

Walne zebranie Związku górniczo-hutniczych inwalidów, wdów i sierot.

Wszyscy delegaci za dotychczasowym zarządem Związku. — Groza chwili nakazuje solidarność wszystkich inwalidów.

W wczorajszą niedzielę odbyło się na sali p. Golczyka w Katowicach-Załężu walne zebranie Związku górniczo-hutniczych inwalidów, wdów i sierot z udziałem 86 delegatów. Zebranie zagaił I przewodniczący Związku pan Swieca, który za zgodą zebranych powołał do kierowania obradami **p. Wincentego Gajdę z Zawodzia.** Następnie przewodniczący p. Swieca przedstawił działalność głównego zarządu Związku, który właśnie w ubiegłym roku sprawozdawczym miał do pokonania wiele trudności z powodu przesilenia gospodarczego, które dało się przedewszystkiem we znaki biednym inwalidom. Szczególnie dotkliwie inwalidzi odczuli obniżkę rent i świadczeń rzeczowych przez Spółkę Bracką w Tarn. Górach z dniem 1 lutego br.

Następnie przemówił imieniem Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach **p. radca dr. Benisz,** obrazując stosunek władz państwowych do Spółki Brackiej, jako instytucji samodzielnej, nad którą Wyższy Urząd Górniczy ma jedynie nadzór w myśl ustawy o bractwach górniczych. Mówca wykazał na różnych przykładach, że przesilenie gospodarcze w Polsce nie jest tak zatrważające jak w innych państwach o dawnej strukturze i silnych fundamentach. Wkońcu życzył zebranym pomyślnych obrad.

Po przemówieniu p. radcy dr. Benisza przystąpiono do dyskusji nad referatem przewodniczącego p. Świecy, w której niemniej jak **16 mówców poddało ostrej krytyce postępowanie instytucyj ubezpieczeniowych** jak Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie i hutniczych kas pensyjnych. W słowach mówców **objawiała się gorycz i oburzenie szerokich mas inwalidów, wdów i sierot z powodu ich pokrzywdzenia przez obcięcie rent** a temsamem przez odebranie im możliwości spędzenia ostatnich lat życia w spokoju i jakim takim dostatku. Jednem słowem było to głośnem oskarżeniem właściwych instytucyj, które ani na chwilę nie wahały się narzucić inwalidom tak twardych warunków życia.

Około godziny 2 zarządzono krótką przerwę obrad, poczem zdawali sprawozdania z działalności głównego zarządu: **II. wiceprezes p. Miąskowiak, sekretarz p. Matysik i skarbnik p. Wrona** oraz przeprowadzono wybór nowego zarządu. Pierwszym przewodniczącym wybrano ponownie **p. Świece,** jakoteż ponownie **p. Miąskowiaka,** II-im przewodniczącym, **p. Matysika** sekretarzem, **p. Wronę** skarbnikiem. Rewizorami kasy wybrano **pp. Bazgiera, Świętego i Szczygła.** Do rady nadzorczej weszli **pp. Pawełek, Nowara, Gajda, Kośmicki i Olejarczyk.** Dotychczasowi sekretarze okręgowi w Siemianowicach, Bielszowicach, Piekarach, Knurowie i Rydułtowach pozostali na swych stanowiskach. Nadmienić wypada, **że delegaci jednogłośnie wyrazili uznanie i podziękowanie redakcji „Katolika" za gorliwą obronę interesów inwalidów** i przyrzekli popierać „Katolika" we wszystkich filjach wśród członków.

Obrady były nacechowane głęboką troską o przyszłe losy inwalidów, wdów i sierot, których położenie jest wprost katastrofalne. Zarząd Związku będzie miał ciężką pracę, atoli należy się spodziewać pomyślnego rozwoju stosunków tak, że inwalidzi wyjdą z walki o byt swój zwycięsko.

Obszerne sprawozdanie z walnego zebrania Związku inwalidów podamy w najbliższym dodatku „Inwalid", na który dziś już zwracamy uwagę wszystkich naszych czytelników. (k)

Wybory w Austrji.



W ubiegłą niedzielę równocześnie z wyborami w Prusach odbyły się także i w Austrji wybory do rad gminnych. W związku z tem urządzili w Wiedniu socjaldemokraci wspaniały pochód demonstracyjny, którego fragment widzimy na obrazku.

Poważny wysiłek społeczeństwa na rzecz bezrobotnych.

Bielsko. Do kasy pow. komitetu do spraw bezrobocia w Bielsku oraz do 37 gminnych i miejskich komitetów do spr. bezrobocia na terenie pow. bielskiego wpłynęło do końca marca rb. łącznie ze wszystkich źródeł zł. 202 766,34. Na pomoc bezrobotnym wydano do końca marca roku bieżąc. w naturze 85 027,99 złotych, w gotówce 63 718,12 złotych razem 148 746,11 zł. Akcja pomocy bezrobotnym prowadzona jest nadal bez przerwy i będzie kontynuowana w ciągu najbliższych miesięcy. (t

Zakłady Borsiga zostaną unieruchomione.

Bytom. Pisma opolskie donoszą: **Wielkie zakłady przemysłowe pod Bytomiem "Borsigwerk" zostaną zupełnie zamknięte 30 czerwca. rb.** (t

Ostatnia kronika.

Wzniosła uroczystość ku czci św. Jerzego.

Król. Huta. Przy przepięknej pogodzie święcili harcerze hufca król.-huckiego dzień swego patrona, św. Jerzego. Rano odbyła sie na stadjonie zbiórka wszystkich drużyn, raport, przegląd i defilada przed p. prezydentem miasta przedstawicielami wojskowości i władz harcerskich. O godz. 11,30 odprawiona została uroczystą Msza św. przez kapelana hufca ks. Kittę. Wieczorem urządzono akademję na sali Katol. Domu Związkowego. Harcerze odegrali sztukę, przemawiał ks. prof. dr. Milik i wygłoszony został referat o św. Jerzym. Przygrywała salonowa orkiestra 75 pułku piechoty. (w

Z obrad delegatów urzędniczych województwa śląskiego.

Rybnik. W niedzielę 24 bm. odbyło się w sali magistratu rybnickiego 4-te **walne zgromadzenie delegatów Związków Zrzeszeń Urzędników i Pracowników Komunalnych Wojew. Śląskiego** przy udziale około 100 osób. W zjeździe wzięli również udział delegaci z Warszawy w osobach **dr. Orlańskiego, Gajewskiego i Jarzębowskiego.** Marszałkiem zgromadzenia wybrano mecenasa dr. Orlańskiego, wiceprezesa Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejsk. R. P., który po objęciu przewodnictwa wygłosił referat o aktualnych zagadnieniach urzędniczych. Ze złożonego na zjeździe sprawozdania wynika, że **Związek liczy obecnie 1 300 członków.** Po udzieleniu zarządowi absolutorjum wybrano nowy zarząd z **p. Swobodą** z Król. Huty **jako prezesem** na czele. Po załatwieniu kilku spraw organizacyjnych na zakończenie zjazd uchwalił wysłać telegram hołdowniczy do Prezydenta R. P. Mościckiego. (t

Ręka sprawiedliwości dosięgła wywrotowców.

Sosnowiec. Przed sądem okręgowym odpowiadał w dniu 23 bm. za działalność wywrotową płatny funkcjonarjusz związku młodzieży komunistycznej Zenon Nowak z Czeladzi. Nowak prowadził robotę destrukcyjną na terenie Zagł. Dąbrowskiego w r. 1928. Zdemaskowany podczas procesu PPS.-lewicy w r. 1930 zbiegł z terenu i ukrywał się po różnych miastach Polski. Schwytany niedawno w Łodzi odstawiony został do Sosnowca, gdzie onegdaj stanął przed sądem. Po przesłuchaniu szeregu świadków sąd skazał Nowaka na 5 lat ciężkiego więzienia. Ponadto sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoznawał sprawę Leonarda Sierszenia z Zawiercia i Pawła Słoniny z Wielunia dwóch agitatorów komunistycznych, oskarżonych o działalność wywrotową. Sąd skazał ich po 18 miesięcy więzienia.

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

58) (Ciąg dalszy.)

Uchwycono młodego księcia, który zdrętwiał na myśl, iż taką hańbę ponieść poświęcona jego osoba, i zupełnie bronić się nie był w stanie. Już raz księgi dziejowe były świętokradzko znieważone opowiadaniem, iż niegdyś jeden król Anglji zaznał chłosty, miałożby się to na nim powtórzyć? Zgrozą przejmowała go myśl taka. Lecz on w mocy tych ludzi, musi przyjąć hańbiące razy, albo wypraszać się od nich. Wybór był trudny... Postanowił znieść bicze.

Król może uledz przemocy, ale nigdy uniżyć się prośbą.

Tymczasem Miles sprawę rozstrzygnął.

— Bezduszni ludzie — zawołał — dajcie pokój biednemu dziecku. Czy nie widzicie, jak chłopczyna młody jeszcze, wątły? Puśćcie go, ja za niego wezmę baty.

— Doprawdy, doskonały pomysł, dziękuję zań — rzekł Hugo szyderczo. — Wypuśćcie małego nędznika, a temu tu starszemu wymierzcie pełny tuzin.

Król chciał się gwałtownie sprzeciwić, sir Hugo jednak zmusił go do milczenia, mówiąc spokojnie:

— Jak ci się podoba, możesz co chcesz prawić, lecz za każde słowo on dostanie pół tuzina więcej.

Hendona odprowadzono od pręgierza, obnażono mu grzbiet i plecy, a kiedy bat zaświstał, biedny młody książę zakrył twarz rękami i płakał gorzko, jak może żaden syn królewski. „O ty szlachetne, dzielne serce — mówił w duszy — nigdy nie zapomnę ci twojej wierności, twego poświęcenia dla mnie. Ale i tamtemu nie zapomnę! — dodał z uniesieniem. Z każdą chwilą uczuwał silniej wzniosłość i szlachetność ofiary Hendona, a wdzięczność przepełniała mu serce. — Kto swego króla od śmierci lub z wielkiego niebezpieczeństwa wyratuje — oboje to on już dla mnie uczynił — ten niezmierną położył zasługę. Ale taka zasługa jest niczem w porównaniu z czynem wybawienia monarchy od hańby, na siebie ją ściągając.

Hendon przyjął bicze z męstwem doświadczonego żołnierza; żaden jęk bólu nie wydobył się z ust jego zaciśniętych. Taka wytrwałość i to, że on dobrowolnie chłostę poniósł, aby chłopczynie jej oszczędzić, wywarły silne wrażenie nawet na tłum zdziczały. Wszyscy cześć uczuli ku temu człowiekowi; nie ozwał się żaden głos szyderstwa ni zniewagi, nic nie było słychać oprócz świstu i uderzeń bicza. Wśród śmiertelnej ciszy odprowadzono nazad Hendona pod pręgierz. Młody król przystąpił do przyjaciela i szepnął mu w ucho:

— Żaden monarcha nie może cię uszlachetnić, ty szlachetne, wielkie, wielkie serce; kto to uczynił, co ty obecnie, ten wzniósł się wysoko nad wszystkich panujących. Ale król może szlachectwo twe duchowe uznać i stwierdzić w oczach ludzi. — Podniósł bicz z ziemi, dotknął się nim zakrwawionych pleców Hendona i rzekł cicho: — Edward angielski podnosi cię do stanu lordów.

Hendon był głęboko wzruszony. Łzy stanęły mu w oczach, jakkolwiek widział jasno śmieszną stronę swego położenia. Jeszcze stał nagi i pokrwawiony pod słupem hańby, a oto godność hrabiowska została mu udzielona. Było to więcej niż dziwnem.

— Pięknie jestem obdarzony — pomyślał. — Widmo rycerza z królestwa snów i duchów zostało lordem. Prawdziwie, tak szybko wznosząc się, mogę dostać zawrotu głowy. Jeśli tak dalej pójdzie, to cały będę zaszczytami i honorami obwieszony i okryty. Lecz jakkolwiek są one bez wartości, ja je cenię wysoko, bo miłość mi je dała. Te wyrojone godności udzieliła mi kochająca ręka, zacne serce, są mi więc one milsze, niż byłyby rzeczywiste dostojeństwa kupione wątpliwemi zasługami chciwych i samolubnych monarchów.

Sir Hugo zwrócił swego konia by jechać nazad. W milczeniu rozsunął się tłum, jak mur żywy, w milczeniu zesunął się za nim nazad. Nikt nie odważył się słowem lub znakiem okazać współczucia więźniowi, lecz żaden głos szmeru, nagany, pośmiewiska nie dał się słyszeć. Było to już bardzo wiele. Widz jakiś spóźniony, który nie był świadkiem całego zdarzenia i nie podzielał zapatrywania i usposobienia tłumu, ozwał się o więźniu jako o oszuście i za idącym nazad do kaźni chciał rzucić zabtego kota; zwalono go spokojnie na ziemię i nie dając tego uczynić, wypchnięto potem precz z koła, ale wśród zupełnej ciszy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Poniedziałek 25 kwietnia

Św. Marka, apostoła ewang., męczen. **Św. Stefana,** biskupa **Św. Erwina,** biskupa wyznawcy. Dziś procesja z litanją do Wszystk. Św.

Kalendarz słowiański: Jarosław.
Jutro wtorek, 26 kwietnia: Św. Kleta papieża.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,32;	o godz. 18,53.
Księżyca	o godz. 0,26;	o godz. 7,17.

*

Z historji śląskiej.

25 kwietnia: 1761. Hrabia Posadowski z dziekanem Kocurem **w Pyskowicach** zawarł układ jak następuje: „Łąka kościelna dużo ucierpiała przez jeżdżenie z węglem i innym materjałem. Że ta łąka była wynajęta za 8 talarów, obiecuję, jak długo huta żelazna w Pyskowicach będzie prowadzona, jako wynajem za te łąkę, tak samo 8 talarów po wszystkie lata będę składał do rąk ks. proboszcza. — **1886.** W tym to roku przypadła Wielkanoc najpóźniej, 25-go kwietnia. Pisano o tem bardzo wiele w gazetach i różnych broszurach, prorokowano o wojnach, nieszczęściach, chorobach, ba, że nastąpi koniec świata. W r. 1734 też była Wielkanoc 25 kwietnia, co powtórzy się znowu w roku 1943. Co wtenczas będzie? — **1922.** We wtorek został zamordowany przez bojówkarzy niemieckich zasłużony lekarz **dr. Wincenty Styczyński,** doradca techniczny przy kontrolerze koalicyjnym w Gliwicach.

*

W roku 1707. Cesarz niemiecki Józef I. odnowił dekret, który zabraniał wizytacyj zakonów przez komisarza wyznaczonego przez generała zakonu. **1709.** Odra wylała 11 razy, która wyrządziła wielkie szkody **w Łubowicach i okolicy. — 1710. W Kotlarni** (pow. kozielski) wybudowano fabrykę mosiądzu, z którą połączono blacharnie czarnej i białej blachy. — **1710.** Parafjanie **bienkowiccy** wystawili proboszczowi drewnianą plebanję o trzech pokojach, oborę i stodołę. — **1710.** Od miesiąca kwietnia do października, nie spadła ani jedna kropla deszczu. W ogrodach gdzie można było podlewać, dojrzały płody dwa razy. — **1710. W Ziemięcicach** zamieszkiwało 709 parafjan, wszyscy byli wyznania katolickiego.

— O 30 groszy więcej za radjoodbiornik. „Monitor Polski" ogłosił zarządzenie ministra poczt i telegrafów o czasowej zmianie opłat radjofonicznych. Zarządzenie to wprowadza czasowo opłatę w wysokości po 30 groszy miesięcznie od każdego odbiornika radjofonicznego. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja 1932 r. i obowiązuje do dnia 31 marca 1933 r. (w

— Opieka nad zwierzętami. Ustawa o ochronie zwierząt, która weszła ostatnio w życie, wprowadza szereg zmian w dotychczasowych przepisach w tym zakresie. M. in. sądy grodzkie rozstrzygać będą tylko sprawy dotyczące szczególnego dręczenia zwierząt, jak używanie ich do doświadczeń, dokonywanie nieodpowiednich operacyj, złośliwe straszenie i drażnienie, oraz zadawanie szczególnych cierpień. Wszystkie inne przekroczenia ustawy, jak bicie zwierząt, przeciążane ładunkami, wożenie i pędzenie w sposób niewłaściwy, używanie bolesnych uprzęży, używanie do pracy zwierząt chorych, oraz utrzymywanie ich w stanie wybitnie niechlujnym — karać będą powiatowe władze administracyjne. Stowarzyszenie hodowli i ochrony zwierząt, oraz towarzystwa łowieckie mogą być upoważnione nietylko do współdziałania z władzami i wykrywanie przestępstw, lecz również do popierania oskarżenia w sądach w charakterze oskarżycieli posiłkowych. (w

— Sieć pocztowo - telegraficzna w Polsce. Jak wynika z ostatnich danych statystycznych. najgęstsza sieć urzędów i agencyj pocztowych w Polsce znajduje się na terenie województw zachodnich, gdzie na każde 40 km. kw. przypada 1 urząd pocztowy. W wojew. centralnych 1 urząd przypada na 120 km. kw., w woj. południowych na 68 km. kw., w wojew. wschodnich na 213 km. kw. (w

— W sprawie ustawy o umowach zbiorowych i rozjemstwie. Wobec coraz częściej powtarzających się ostatnio wypadków wypowiadania umów zbiorowych w różnych gałęziach przemysłu, organizacje pracown. i robotnicze zamierzają wystąpić do władz państwowych o przyśpieszenie wydania ustawy o umowach zbiorowych i roziemstwie. Projekt tej ustawy znajduje się obecnie w stadjum uzgadniania między poszczególnemi ministerstwami. Sfery pracownicze poczynić mają wszelkie wysiłki, aby został on rozpatrzony przez radę ministrów jeszcze przed jesienną sesją sejmową. (w

— Wstrzymanie rejestracji sił pracowniczych do Francji. Państwowe urzędy pośrednictwa pracy wstrzymały całkowicie, wobec niepomyślnej sytuacji na rynku pracy we Francji, rejestrację kandydatów, pragnących wyjechać tam w celach zarobkowych. Obecnie do Francji wyjeżdżać mogą jedynie emigranci, posiadający imienne kontrakty pracy, otrzymane bezpośrednio od pracodawcy. Kontrakty te muszą być poświadczone przez władze francuskie, oraz odpowiedni konsulat polski. Robotnicy polscy, posiadający dawne kontrakty, którzy przybyli do kraju na urlop, powracać mogą do Francji bez przeszkód. (w

---

Województwo śląskie.

*** Odezwa do pracowników umysłowych.** Zespół pracy związków zawodowych pracowników umysłowych wydał odezwę w sprawie **obniżki płac taryfowych w wysokości 15 procent,** zamierzonej przez huty: Katowicka Spółka Akcyjna, huta Bismarka i Zjednoczone huty Królewska i Laura. Zespół pracy **ostrzega i wzywa wszystkich pracowników umysłowych, aby tego rodzaju żadanie stanowczo odrzucili, gdyż jest to celowo skoncentrowanym zamachem na zdobycze taryfowe pracowników umysłowych.** Nikomu nie wolno wyłamywać się z pod karności i solidarności. Nikomu nie wolno lekkomyślne rezygnować ze swoich praw! Tylko zwarty solidarny front może doprowadzić do naprawy obecnych nieznośnych stosunków!

*** Zakończenie kursu dla instruktorów obrony powietrznej i przeciwgazowej.** W dniu 14 kwietnia rb. odbyło się w Katowicach uroczyste zakończenie kursu dla instruktorów obrony powietrznej i przeciwgazowej II. kat. Udział w kursie wzięło 29 uczestników z komitetów miejskich i powiatowych. Zadaniem instruktorów będzie uświadamianie ludności cywilnej w obronie powietrznej i przeciwgazowej oraz organizowanie drużyn w terenie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele województwa, wyższego urzędu górniczego, prasy i wykładowcy.

*** Ofiary na budowę katedry.** Na budowę katedry śląskiej złożono w **lutym 6 249,50 zł., w marcu** zaś 8 650,08 zł. razem 14 899,58 zł. Z kwoty tej przypada: na urzędników dyrekcji kolei państwowych 11 988,53 zł.; nadto złożyli urzędnicy pocztowi 177,80 zł.. kółka rolnicze 43 zł., urzędnicy m. Król. [illegible] ty 268,25 zł.,

Z Cieszyńskiego.

Z Sodalicji Marjańskiej.

Cieszyn. Staraniem Sodalicji Marjańskiej Pań i Panien w Cieszynie odbędzie się w kościele parafjalnym nowenna przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej z prośbą o odwrócenie kryzysu. Nowenna rozpocznie się w sobotę, 23 b. m. o godz. 18.30. Uprasza się wszystkich o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w tej nowennie.

Nowy dzwon.

Cieszyn. Na miejsce podczas wojny światowej zarekwirowanego dzwonu na tutejszym cmentarzu centralnym zakupiło przełożeństwo miasta w firmie Karola Schwabego w Białej nowy dzwon, który 12 b. m. został poświęcony i zawieszony. Za sprowadzenie tego dzwonu należy się ze strony katolików cieszyńskich najserdeczniejsze podziękowanie przedewszystkiem tym, którzy myśl zakupienia go poruszyli jako też i przełożeństwu miasta z wiceburmistrzem Halfarem na czele, które bardzo chętnie pieniądze na ten cel ofiarowało.

„Państwowotwórczy" występ p. Korfantego.

Cieszyn. W niedzielę, 17 b. m. miał Cieszyn swoistego rodzaju sensację. Przed południem, w tym samym czasie, kiedy w kościele parafjalnym odbywało się główne nabożeństwo, tuż obok w oddalonej o parę kroków sali po skrachowanem kinie Aufrichta przemawiał na zgromadzeniu Ch. D. senator Korfanty. Po raz ostatni był p. Korfanty na zebraniu w Cieszynie dnia 18 kwietnia 1926, a więc dokładnie przed 6 laty, krótko przed niekorzystnym dlań wyrokiem sadu marszałkowskiego. Obecnie przyjechał p. Korfanty do Cieszyna nie jako przywódca jednego ze stronnictw katolickich, lecz jako szermierz skrajnej opozycji wobec rządu. Dwugodzinne jego przemówienie dałoby się streścić w następujących słowach: W Polsce jest źle. Wszystko, co rząd robi, jest złe, a z drugiej strony wszystko, co opozycja zamierza, jest dobre. Wiemy, że opozycja zazdrości rządowi obecnemu, iż on to właśnie ustabilizował walutę po nieudałych próbach różnych Kucharskich, Grabskich i t. p., i że osłabianie zaufania do złotego jest już od całych 6 lat jednym z „państwowotwórczych" sposobów walki opozycji z rządem. Nie pominął też p. Korfanty sposobności, by się popisać tanią demagogją, opowiadając, jak się to ponoć sanatorzy wzbogacili na Polsce. W imię prawdy p. Korfanty powinien był się przyznać, że i on przez lat kilkanaście oprócz sutych tantjem i t. p. bocznych dochodów pobierał po dwie pensje poselskie, a obecnie wraz z żoną bierze nawet potrójne diety poselskie, nie ma więc chyba prawa narzekać, że dzieje mu się krzywda pod tym względem. Ogólny niesmak wywołał też komedjancki pomysł, jakim dla okrasy upstrzono pobyt p. Korfantego w Cieszynie. Otóż sprowadzono z Istebnej pod komendą gospodzkiego Marekwicy z Andziołówki, sławetnego „prezesa" nieistniejącej istebniańskiej Chadecji, by móc ogłosić triumfalnie w „Polonii", iż „górale istebniańscy wnieśli sen. Korfantego na estradę". Dziwić się trzeba, że aż takiemi sztuczkami cyrkowemi p. Korfanty chce naprawić swą reputację i popularność na Śląsku Cieszyńskim, gdzie wszystkim aż nazbyt dobrze wiadomo, że wśród górali ma p. Korfanty najmniej zwolenników.

Straż pożarna.

Cieszyn. Tutejsza ochotnicza straż pożarna została założona w r. 1871. Podczas gdy w r. 1919 straż była zaopatrzone jedynie w 2 sikawki (parową i ręczną), 1 drabinę ruchomą i kilka mniejszych drabin, to obecnie posiada: 1 dwukołową sikawkę motorową za 7500 zł.. 1 samochód dla pogotowia wartości 8000 zł. i 2 samochody dla narzędzi za 32.000 zł. Znaczny zapas węży gumowych i zwykłych, długości przeszło 2000 m. wartości około 19.000 zł.), umożliwia straży przyłączyć się kilkoma przewodami do hydrantów ulicznych. Aparaty i maski gazowe przedstawiają wartość 3000 zł. Inwentarz z r. 1919 przedstawiał się cyfrowo na 43.000 zł., zaś w r. 1931: 160.000 zł. Stan członków czynnych straży wynosi 63. W r. 1930 interwenjowała straż w 9 wypadkach pożaru. Celem podniesienia pogotowia obrony pełni 6 strażaków nocną służbę w strażnicy, prócz tego w niedziele pory letniej 5 strażaków przez dzień. Straż pełni także służbę przy wszystkich przedstawieniach w teatrze i kinie.

Znalezienie zwłok noworodka.

Brenna w Cieszyńskiem. Na trawniku obok cmentarza znaleziono onegdaj zwłoki noworodka płci męskiej owinięte w stare szmatki. (!)

Pierwsza Komunja św.

Istebna. W białą niedzielę obchodziła nasza parafja święto dziatwy, która w liczbie 120 przystąpiła do 1-szej Komnji św. Przy dźwiękach kapeli młodzieży i biciu dzwonów wprowadziło miejscowe duchowieństwo dziatwę do przystrojonego kościoła. Prawie cała parafja przystąpiła gromadnie do Stołu Pańskiego, by tak podnieść uroczystość tego święta parafjalnego. Po nabożeństwie podejmował Związek niew. kat. dziatwę skromnem śniadaniem, zaś dziatwa po otrzymaniu pamiątkowych obrazków została sfotografowana celem upamiętnienia tego najszczęśliwszego dnia w życnu każdego człowieka.

Po przedstawieniu „Genowefy".

Pastwiska. W minionym miesiącu odegrało u nas koło Macierzy Szkolnej z wielkiem powodzeniem tragedję hrabiny pustelnicy w sześciu aktach p. t. „Genowefa". Przedstawienie grano u nas cztery razy, zaś po raz piąty w Sibicy po czeskiej stronie. Występy te przyniosły ogółem 424,18 zł. Zarząd koła dziękuje wszystkim serdecznie za życzliwe popieranie naszych imprez, zaś amatorom za nieustające poświęcenie przy odgrywaniu „Genowefy". — Na 3. maja przygotowuje już koło przedstawienie sztuki ludowej ze śpiewami Piotra Kołodzieja w trzech aktach p. t. „Na wymiarze" w krakowskich kostjumach, na które już dziś wszystkich serdecznie zapraszamy.

Ofiara Wisły.

Zarzecze. W niedzielę po południu Farugowie, mieszkający nad Wisłą, wysłali dzieci z gazetą do sąsiada po prawej stronie Wisły. Dzieci dla skrócenia drogi przeszły po kładce tak zw. „Hołujowej" położonej na Wiśle, a służącej do przejścia do gruntu. Chłopcy przeszli bez trudu przez kładkę i pobiegli wałem, nie oglądając się wcale poza siebie. Skoro po pewnym czasie nie zobaczyli siostry, sądzili, że wróciła się do domu. Po powrocie do domu stwierdzili z niepokojem, że niema siostry, kiedy zaś i poszukiwania jej u sąsiadów nie dały żadnych wyników, wybrano się na tratwie z osękami na poszukiwanie, jednak nie natrafiono na żaden ślad. W poniedziałek cały dzień szukano, także bez skutku. Nie ulegało żadnej wątpliwości, że dziecko utopiło się, przyczem nurty, niosące w tym czasie znaczną ilość piasku, musiały je zasypać i zwłoki nieprędko się odnajdą. Takie wypadki zdarzają się, gdyż przed 12 laty żołnierz z pogranicznego baonu podczas kąpieli utopił się i zwłok dotychczas również nie odnaleziono.

Z życia koła Macierzy Szkolnej.

Zebrzydowice. 17 b. m. urządzono wieczór humoru. Takiego przedstawienia już dawno nie widzieliśmy. Rozweselenie słuchaczy przybierało w pewnych momentach spontaniczne wybuchy. Nie sposób tutaj scharakteryzować poszczególne sztuki (wystawiono 3). Wszystkie oddano bardzo dobrze. Amatorki i amatorzy zostali za gre obdarzeni rzęsistemi oklaskami, nawet w ciągu gry. Niech to dla nich będzie bodźcem do dalszej pracy. Praca ich nie idzie na marne. Wielka szkoda, że dotychczas nie słychać o powtórzeniu tych sztuk. Zebrzydowice są rozległe, a wszyscy jeszcze nie byli. **Jeden z obecnych.**

magistrat Cieszyn 1 000 zł., „Oberschl. Kurier“ 1 000 zł., wojewoda dr. M. Grażyński 100 zł., ks. prałat Szwajnoch z Chorzowa 100 zł., gmina Wilchwy 75 zł. itd. Komitet budowy katedry śląskiej składa wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze „Bóg zapłać“! i uprasza o dalsze składki na budowę katedry, które wpłacić należy czekiem na P. K. O. 303 735.

*** Zebranie kontsytucyjne zarządu oddz. Śl. Z. H. P.** Dnia 21 bm. odbyło się posiedzenie zarządu oddziału śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego, który ukonstytuował się w następującym składzie: Przewodnicząca Wanda Jordanówna, wiceprzewodniczący dr. Z. Robel i dr. H. Krupiński, skarbnik dyr. Baczyński, na sekretarza powołano tymcz. ponownie inż. Eug. Dańca: członkowie: dr. Strumiłło, Krynicka, Kapiszewski, Rokita, Wacławek, zaś z urzędu w skład zarządu wchodzą: komendantka E. Węglarzówna i komend. J. Grzebiela oraz ks. kapel. dr. Milik. Sąd honorowy następujący: przewodniczący dr. E. Farnik, czł. pp. Harasiewiczowa, O. Kordecka, dr. Bielec, Szletyński. Komisja rewizyjna: pp. Kłoda, Gaudnik, Tomalla i dyr. Jęziorowski. Pozatem na zebraniu omawiano sprawy finanasowe i załatwiono szereg spraw bieżących. w

Ogromne oszustwo wekslowe.

Oszukańcza afera wekslowo-bankowa, której bohaterem jest dostawca drzewny August Keller, Bielszczanin, zamieszkały w Katowicach, przybiera olbrzymie rozmiary. Mówi się już, iż suma, na którą Keller naciągnął bądź kilka banków, bądź szereg osób prywatnych, wynosi ponad 700.000 zł. I tak Bank Ludowy w Katowicach wpadł na sumę 26.000 zł., Bank Spółek Zarobkowych w Katowicach na 300.000 zł., szereg prywatnych osób, które się dotąd zgłosiły, na kilkadziesiąt złotych, ponadto fabryka miazgi drzewnej i tektury w Kostuchnej pow. pszczyńskiego oraz Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu. razem na 400.000 zł. Nie jest to jednak wszystko. Suma sfałszowanych sum na wekslach przez Kellera i przez niego podjęta jest znacznie wyższa. Do Katowic bowiem zgłasza się codziennie szereg nowych poszkodowanych dostawców drzewa, bądź z Małopolski, bądź z Warszawy, którym Keller płacił za dostarczone drzewo sfałszowanemi wekslami.

Stwierdzono, że Keller sfałszował bardzo sprytnie pieczątkę fabryki miazgi drzewnej w Kostuchnej oraz bardzo zręcznie sfałszował podpis dyrektora tej fabryki p. Bülowa.

Keller majątku żadnego nie posiada. Przed kilku laty był on już pod nadzorem sądowym. Trudnił się pośrednictwem i handlem drzewa. Keller pochodzi z Bielska, gdzie jego ojciec był nauczycielem gimnastyki. W Katowicach obracał się wyłącznie w sferach volksbundowych. Po polsku zupełnie nie umie, mimo to dzięki zakulisowym protekcjom zdołał on otrzymać olbrzymi kredyt w niektórych bankach polskich. Okazało się obecnie, że banki te padły ofiarą oszustwa. Keller dotąd aresztowany nie został. Jest on jednak w mieszkaniu swem w Katowicach przy ul. Piłsudskiego inwigilowany. Niewątpliwie suma sfałszowanych sum przez Kellera będze jeszcze znacznie wyższa.

Jest to jedno z największych oszustw wekslowych, jakie popełniono na terenie Górnego Sląska. (w)

Nakrycie szajki komunistycznej w Bielsku.

W dniu wczorajszym organa policji dokonały **na terenie miast Bielska, Białej i okolicy aresztowań 29 komunistów, którzy przygotowywali się do ostrych wystąpień w dniu 1 maja.** Przeprowadzona u aresztowanych rewizja oddała w ręce policji **obfity materjał dowodowy.** Aresztowani, wśród których znajduje się jeden komunista **z Warszawy,** zostali przesłuchani przez sędziego śledczego a następnie osadzeni w więzieniach częściowo przy sądzie okręgowym w Cieszynie, częściowo zaś w więzieniu sądowem w Bielsku. Wszyscy aresztowani odpowiadać będą z § 58 obowiązującej tu ustawy karnej, a więc za przedsiębranie czynności, zmierzających **do zmiany form rządu.**

Z Katowickiego

Z życia „Jaskółki“ katowickiej.

Katowice. Towarzystwo mandolinowe i wycieczkowe „Jaskółka“ w Katowicach odbyło swoje doroczne walne zebranie dnia 21 kwietnia w lokalu Strzechy Górniczej. Sekretarz tow. p. Dulowski przed zdawaniem sprawozdań zarządu przedstawił przebieg walnego zjazdu delegatów tow. mandol. i wyc. „Jaskółka“ wojew. śląskiego, którego był sekretarzem i jaki się odbył dnia 6 marca 1932 r. w Katowicach. Przewodniczącym walnego zebrania wybrany został p. Sz. Dylla, sekretarzem p. Urbańczyk. Sprawozdania z działalności towarzystwa zdali p. p.: Wacławczyk prezes, Dulowski sekretarz, Sieroczkowa skarbnik, Dylla dyrygent i Cichoń imieniem komisji rewizyjnej. Po jednogłośnem udzieleniu pokwitowania ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd, w którego skład wchodzą: Jerzy Dulowski prezes, Ignacy Wacławczyk wiceprezes, Wend. Sobczyk sekretarz, J. Nowakówna zastępca, E. Sieroczkowa skarbnik, Sz. Dylla dyrygent, W. Stokowy zastępca; ławnicy A. Kuś i Fr. Rymarczykówna. Komisja rewizyjna: F. Cichoń, I. Urbańczyk i M. Faberówna. Wybór kierownika zabaw i gier oraz gospodarza odroczono do zebrania miesiecznego. Przyjęto następnie do wiadomości, że następne zebranie miesięczne odbędzie się dnia 30 bm., podczas którego wystąpią uczniowie gry mandolinowej i gitarowej z koncertem pod kierownictwem prezesa związkowego p. prof. Sachsego. Zaprasza się tą drogą wszystkich członków i sympatyków ruchu mandolinistów. (w

Zbrodniarze przyznali się do swego okropnego czynu.

Katowice. Przed kilku dniami donosiliśmy o aresztowaniu zbrodniarza Jana Kosiorka, który zamordował robotnika Chołosta, zabierając mu legitymację i pieniądze. W kilka dni później Kosiorka aresztowano w Niwce i jako dezertera odstawiono do sądu okręgowego w Krakowie. Przed tygodniem sprowadzono Kosiorka z Krakowa do Katowic, albowiem był on podejrzany, iż w jesieni ub. roku zamordował w Mysłowicach woźnicę Jana Wróbla, u którego przez kilka tygodni mieszkał i z którego żoną utrzymywał stosunki. Kosiorek przez tydzień wypierał się winy, aż nareszcie dzisiaj przed komisarzem śledczym przyznał się, że z namowy żony Wróbla zamordował go, działał bowiem zupełnie pod wpływem Wróblowej, dla której gotów był życie swe poświęcić. Wróbla uderzył on z tyłu kamieniem w głowę, a następnie zamordowanego, przy pomocy Wróblowej, wrzucił do Przemszy pod Mysłowicami. Żona Wróbla również wypierała się winy, pod wpływem jednak zeznań Kosiorka przyznała się do współudziału w tej ohydnej zbrodni. Tak więc wyjaśniona została tajemnicza zbrodnia, popełniona na śp. Wróblu. (w

Rozprawa przeciw fałszerzom znaczków stemplowych.

Katowice. Na dzień 4 maja została wyznaczona przez sąd okręgowy rozprawa przeciwko Papierokowi i towarzyszom, którym akt oskarżenia zarzuca fałszowanie polskich znaczków stemplowych. (w)

Na kamieniach do zapalniczek chciał zrobić interes.

Katowice. Śl. Straż graniczna przytrzymała w Katowicach niejak. Halpnera ze Lwowa, przy którym znaleziono 10 kg. kamieni do zapalniczek, przemyconych z Niemiec do Polski. Przemyt skonfiskowano. Przeciwko Halpnerowi, którego pozostawiono na wolnej stopie. wszczęto dochodzenie. (t)

Akt oskarżenia przeciw Sikorskiemu.

Katowice. W dniach najbliższych wygotowany będzie akt oskarżenia przeciw Michałowi Sikorskiemu, b. kierownikowi działu pracy w więzieniu karnem w Katowicach. Jest on oskarżony o defraudację 62 000 zł. na szkodę skarbu państwa, 1 900 zł. na szkodę kopalni „Eminencja“ i 2 000 zł. na szkodę Związku Ogródków Szreberowskich. (w

Włamali się do Śl. Izby Rolniczej.

Katowice. Nieznani sprawcy włamali się do biur Śl. Izby Rolniczej, gdzie rozbili, wzgl. wyłamali szuflady 23-ch biurek i szaf, skąd skradli 50 zł. gotówki rower a ponadto zniszczyli kilka nożyków. (p

Pożar.

Giszowiec w Katowickiem. Dnia 22 bm. około godz. 14 przy cegielni w Giszowcu powstał pożar lasu z niewiadomych dotychczas przyczyn. Spaliło się około 2 hektarów łąk leśnych. Pożar został zlokalizowany przez zaw. straż pożarną kop. Gieschego z Janowa przy pomocy funkcj. poster. policji w Giszowcu.

Przytrzymanie oszusta.

Wełnowiec w Katowickiem. Robert Galiński budowniczy z Katowic (ul. Piotra Skargi) został w dniu 22 bm. przytrzymany przez poster. polic. w Wełnowcu jako poszukiwany za dokonanie kilku oszustw. Ponadto wydała prokuratura sądu okręg. w Katowicach polecenie przytrzymania go celem odbycia dalszej kary więzienia. Przeciw wymienionemu toczą się dochodzenia o cały szereg oszustw. (p)

Demonstracja bezrobotnych.

Siemianowice w Katowickiem. W piątek przed południem w Siemianowicach odbyła się demonstracja bezrobotnych. Do tutejszego magistratu zgłosiła się delegacja bezrobotnych i zażądała, aby wypłaty zasiłków odbywały się co dwa tygodnie, jak dawniej i aby przywrócono porcje chleba zamiast obecnie jednego kilograma dwóch kilogramów na głowę. W magistracie oświadczono delegacji. że jest to niemożliwe. Podobno miano oświadczyć delegatom, że niektórzy bezrobotni lekceważą bony na chleb i dlatego magistrat obniżył porcje. Delegacja zawiadomiła o tem bezrobotnych zgromadzonych w Luna - Parku, którzy w liczbie 500 osób udali się pochodem przed magistrat, lecz policja zgromadzonych w znacznej liczbie demonstrantów rozpędziła. (w

Z Król. Huty

Kopalnia „Hrabina Laura“ zamknięta przejściowo.

Król. Huta. Jak wiadomo, zamierzał magistrat wziąć w dzierżawę kopalnię Hrabina Laura“, jednakowoż baronowie węglowi sprzeciwili się temu, wobec czego kopalnia została w ub. miesiącu całkowicie unieruchomiona. W tych dniach magistrat otrzymał od zarządu kopalni zawiadomienie, że kopalnia Hrabina Laura“ została unieruchomiona tylko na pewien przeciąg czasu. Wobec takiego stanu rzeczy magistrat postanowił zająć stanowisko wyczekujące. (l)

Obniżka podatku kinowego.

Król. Huta. Magistrat miasta Król. Huty uchwalił na swem ostatniem posiedzeniu obniżyć na okres letni podatek kinowy o 5 proc. (l)

Z Świętochłowickiego

Powstanie nowej placówki oświatowej.

Godula w Świętochłowickiem. Staraniem Zespołu Towarzystw Stenograficznych syst. Polińskiego w Katowicach odbyło się 16 bm. w Goduli konstytuujące zebranie uczestników kursu stenografji polskiej przy udziale miejscowego nauczycieltswa. Przewodnictwo obrad spoczywało w rękach p. Adolfa Pończy. Referat z dziedziny stenografji w treściwych słowach wygłosił prezes tow. sten. „Piast“ w Król. Hucie p. Augustyn Brachaczek, który zobrazował znaczenie tak pożytecznej instytucji. Po referacie otworzył przewodniczący zebrania dyskusję, apelując do zebranych, ażeby na tut. terenie powstała jak najsilniejsza placówka, poczem uchwalono nadać nowej placówce nazwę „Towarzystwo Stenograficzne „Wiedza“ syst. Polińskiego w Goduli“. W dalszym ciągu obrad przystąpiono do wyboru zarządu i zatwierdzenia statutu. Do zarządu weszli: prezes Adolf Pończa, urzędnik ,zast. Augustyn Brachaczek urzędnik, sekretarz Franciszek Bryłka, zast. Wilhelm Sosnowski, skarbnik Kazimierz Dubis nauczyciel. Oprócz tego weszli do zarządu: Stefan Bieda nauczyciel, Wilhelm Sosnowski i Bronisława Matejczykówna.

Kradzież węgla z wagonów.

Lipiny w Świętochłowickiem. Dnia 21 bm. na przestrzeni Lipiny — Chropaczów nieznany dotąd osobnik wyrzucił z cmentarza stary wieniec na tor kolejki kopalnianej. Kierownik parowozu zauważywszy na torze przeszkodę w mniemaniu, że tor został umyślnie zatarasowany, zatrzymał pociąg. W czasie chwilowego postoju kilku nieznanych narazie osobników skradło z wagonów kolejowych nieustaloną ilość węgla poczem sprawcy zbiegli. (p

Najechanie samochodu na furmankę.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. Na szosie prowadzącej z Łagiewnik do Brzezin samochód osobowy wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał na furmankę Leona Kandzi z Król. Huty. Skutkem zderzenia złamał się dyszel przy wozie. Samochód zaś wjechał na konia przyczem złamanym dyszlem zranił konia tak, że ten nie jest zdolny do dalszej pracy. Szofer po wypadku odjechał w kierunku do Brzezin. (p

Z Pszczyńskiego

Pożar lasu pszczyńskiego.

Piotrowice w Pszczyńskiem. Dnia 22 bm. około godz. 10 powstał pożar w lesie ks. pszczyńskiego pomiędzy Piotrowicami a Panewnikiem, który zniszczył około 2 morgi lasu sadzonego w r. 1914. Powstałej szkody narazie nie zdołano ustalić. Pożar został zlokalizowany przez kolejarzy pracujących w pobliżu na torze kolejowym. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie porzucenie niedopałka papierosa. (p)

Zapaliła się stodoła.

Kopanina w Pszczyńskiem. Dnia 20 bm. z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w stodole Anny Grysikowej, który zniszczył całą stodołę z maszynami i narzędziami rolniczemi oraz zapasami słomy. Powstała szkoda wynosi około 4 000 zł. (p

Z Rybnickiego

Pożar strychu.

Turza w Rybnickiem. Z nieznanej dotąd przyczyny wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego Ignacego Mrózka. Zniszczeniu uległ częściowo dach domu kryty papą i różne sprzęty domowe. Powstała szkoda przez pożar wynosi około 1 000 zł. — W Wodzisławiu w dniu 21 bm. wskutek zapalenia się sadzy w kominie wybuchł pożar w mieszkaniu Pawła Soblika. Zniszczeniu uległ częściowo sufit, drzwi i podłoga. Pożar zlokalizowała straż pożarna. Powstała szkoda wynosi około 2 000 zł. (p

Wadliwa budowa komina przyczyna pożaru.

Szczerbowice w Rybnickiem. Wskutek wadliwej budowy komina wybuchł na strychu domu Alojzego Pojdy pożar, który zniszczył dach z zapasami słomy. Szkoda wynosi około 5 000 zł. (p

Pożar domu.

Gogołów w Rybnickiem. Dnia 21 bm. z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w domu Augustyna Orszulika. Spalił się dach domu oraz całkowite urządzenie domowe Orszulika i część inwentarza lokatorów. Szkoda wynosi **około 32 000 zł.** Wypadku w ludziach **nie było.** (p

Zagadnienia społeczne duszpasterskie a kler śląski.

Obecny kryzys gospodarczy i z nim związane zagadnienia, zwłaszcza zaś szczególniejsze jego natężenie i specyficzne na Śląsku zabarwienie, każe kapłanom śląskim świadomym swych zadań przez dwa pełne dni rozważać właściwe przyczyny dzisiejszego kryzysu, by poznawszy przynajmniej najważniejsze jego momenty, móc tem energiczniej i umiejętniej złym jego skutkom się przeciwstawić. Rozważanie te, ujęte w dwudniowy kurs społeczno-duszpasterski, urządzony staraniem Związku Kapłanów Diecezji Śląskiej „Unitas“, z jednej strony dały możność fachowym znawcom z dziedziny społeczno-duszpasterskiej nakreślenia ważności zagadnień, wynikających z obecnego kryzysu, z drugiej strony słuchaczom pozwoliły szerzej wypowiedzieć swe zdanie w tej materji.

Kurs stał na wysokim poziomie zarówno w swej części referatowej, jak i dyskusyjnej. Referaty wygłosili w pierwszym dniu: Ks. prałat **dr. Szymański,** prof. uniwersytetu lubelskiego na temat „Kapitalizm w obecnej dobie“, inżynier **Adolf Klisiewicz** na temat „Socjalizm i komunizm obecnej doby“. J. E. **ks. biskup Adamski** na temat „Praktyczne wnioski dla pracy duszpasterskiej“. W drugim dniu wygłosili referaty: **ks. red. Piwowarczyk** z Krakowa na temat „Stanowisko Kościoła wobec kapitalizmu i socjalizmu wzgl. komunizmu“, **ks. kan. Lewek** na temat „Jakiemi charytatywnemi środkami może duszpasterz łagodzić skutki bezrobocia“. Końcowy referat wygłosił **ks. Rostworowski T. J.** z Krakowa na temat „Wyrobienie duchowej podstawy tak u księży jak u wiernych celem przetrwania kryzysu gospodarczego“.

Głęboko ujęte referaty prelegentów zwłaszcza J. E. **ks. biskupa Adamskiego** rzuciły jasny snop światła na zagadnienia, obok których dzisiaj kapłan w swej pracy duszpasterskiej obojętnie przejść nie może. Referaty dały niejedną wskazówkę, jak duszpasterz się winien ustosunkować do tych zagadnień, co przedsięwziąć, czego unikać, jakie siły ducha u siebie i u wiernych potęgować, by obecny cężki kryzys przetrwać.

Zainteresowanie kursem ze strony duchowieństwa śląskiego było znaczne. Wzięło w nim udział 143 księży. Z poza granic diecezji zauważyć można było wśród obecnych: ks. dr. Brossa, dyr. Głównego Instytutu Akcji Katolickiej z Poznania, ks. dr. Gołąba, ks. Lubowieckiego, gen. sekretarza Akcji Kat. z Krakowa, ks. kan. Domasika z diecezji krakowskiej, ks. dr. Opalińskiego, dyr. Akcji Katolickiej z Przemyśla, ks. prał. Tomakę z Przemyśla i innych. Na zakończenie kursu wyrażono życzenie, by Związek Kapłanów Diecezji Śląskiej „Unitas“ częściej podobne kursy urządzał.

Z kraju bajek tysiąca i jednej nocy.



Wrócił niedawno ze swej kilkumiesięcznej podróży po Arabji badacz Jan Helfric. Udało mu się podobno dotrzeć do okolic, w których rzekomo nie stanęła stopa żadnego Europejczyka. Przywiózł on ze swej podróży naukowej szereg fotografij, z których jedną powyżej przedstawiamy. Widzimy na niej biały zamek sułtana Makalli, zbudowany tuż nad morzem. Przed murami władcy Makalli uwija się liczne stado kóz, należące do inwentarza pana zamku. —

Trzy ofiary komunistycznej bomby.

W tych dniach zdarzył się w okolicy Frydku na Czeskim Śląsku straszny wypadek, którego ofiarą padli 4 chłopcy w wieku od 8 do 11 lat. Chłopcy ci, wracając ze szkoły, znaleźli w śmietniku przydrożnym małą puszkę, z wyglądu podobną do puszki po Sidolu. Zaciekawieni jej zawartością jęli manipulować koło jej zamkniętego otworu, dłubiąc w niej otwór scyzorykiem. Nieoczekiwanie puszka ta eksplodowała w dłoniach jednego z chłopców. Kiedy ludzie, zwabieni hukiem eksplozji, przybiegli na miejsce wypadku, znaleźli wszystkich chłopców w kałużach krwi. Dwaj z nich byli już nieżywi, następni dwaj okazywali jeszcze znaki życia. Jeden z zabitych był formalnie rozszarpany. Ranni chłopcy zostali bezzwłocznie odwiezieni do szpitala. Po drodze jeden z nich zmarł. Czwartego jest nadzieja utrzymania przy życiu, aczkolwiek grozi mu ciężkie kalectwo na całe życie. Miejscowa żandarmerja rozpoczęła natychmiastowe śledztwo, pragnąc dotrzeć, w jaki sposób bomba ta znalazła się w śmietniku, i jakiego jest pochodzenia. Koło miejsca tego wypadku zbierały się ogromne tłumy ludzi, których z trudem wzmocniona żandarmerja zmusiła do rozejścia. Przeprowadzone śledztwo nie wykazało nic pozytywnego, jednakże w kołach rządowych istnieje mocne podejrzenie, że ma się tu do czynienia z bombą pochodzenia komunistycznego. Komunistyczne koła czeskie bowiem już od dłuższego czasu zapowiadały swoje terorystyczne wystąpienia na terenie Czechosłowacji, pragnąc w ten sposób zademonstrować swoje istnienie i wykorzystać poważny kryzys gospodarczy, panujący w Czechosłowacji, do swych zbrodniczych celów. Nawiasowo zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach partja komunistyczna czeska wzrosła na siłach, co ujawniły ostatnie wybory komunalne. Władze są przekonania, że wspomnianą bombę musiał ktoryś z przyszłych zamachowców komunistycznych ukryć w śmietniku, a mieszczenie chciało, że znalazły ją dzieci. Zdarzenie to wywołało ogromne wrażenie w okolicy, gdyż miejscowa ludność pragnie się w tem wszystkiem dopatrywać zapowiedzi istotnych komunistycznych zamachów.

500 lat pożaru pod ziemią.

W pobliżu miejscowości Kufstein, na pograniczu bawarsko-tyrolskiem leży na stoku górskim tyrolska miejscowość górn. Häring, stanowiąca jedyne osiedle górnicze w Tyrolu. Tamże znajdują się niezwykle potężne złoża węgla brunatnego, sięgające w głąb ziemi na wiele setek metrów. Niestety eksploatacja tych pokładów jest możliwa tylko częściowo, gdyż w głębi góry może tam, gdzie złoża są najpotężniejsze, szaleje pożar. Nie dzisiaj on powstał, ani nie przed 10 lub 20 laty, lecz początki jego sięgają przeszło 500 lat wstecz. Już w roku 1558 opisuje pożar ten jako od dawna szalejący poeta tyrolski Georg Rösch Wówczas pożar ogarniał zaledwie górne warstwy złoża i ogrzewał tak silnie ziemię, że w okolicy tej nigdy śnieg się nie utrzymał i że nawet w najchłodniejszej porze roku hodowano tam warzywa. Dzisiaj ogień wżarł się już tak głęboko w pokłady węgla, że na powierzch ni ziemi nie odczuwa się już prawie wcale jego wpływu. Zaledwie co kilka lat pożar w wnętrzu górv Pölfen daje o sobie znak istnienia.

Czynna dzisiaj kopalnia węgla odcięta jest od objętych pożarem złoży systemem potężnych murów. Mimo to od czasu do czasu przedostają się płomienie albo gazy trujące przez powstałą szczelinę lub wyłom w murze kopalni. Takie wydarzenie miało miejsce w roku 1905, wywołując groźną sytuację, że część kopalni trzeba było zalać wodą, ażeby położyć tamę ogniowi. Wypad pożaru do kopalni powtórzył się w roku 1926 przez otwór w górze na szerokości kilku metrów. Mimo odcięcia głównego szybu zapomocą zamulenia go, kopalnia zagrożona była przez czas dłuższy.

Pokłady węgla w Häring znajdują się pod warstwą wapienia, obfitującego w głębokie szczeliny, któremi dochodzi powietrze w głąb góry i zasila pożar. W dodatku pokłady obfitują w siarkę, przyczyniającą się do podsycania i szerzenia się ognia.

Jakie rozmiary olbrzymi ten pożar posiada, nie da się stwierdzić, pewnem wszakże jest, że wżarł się on głęboko w trzewia góry i że wżera się w nią coraz głębiej.

× **Najjaśniej oświetlonym placem w Europie** jest Piccadilly w Circus w Londynie. Na tym jednakże ożywionym placu w sercu Londynu ustawiono obecnie szereg nowych latarń o lampach łukowych; każdy ze słupów tarniowych mierzy 26 stóp wysokości i waży 1¼ tony, lampa zaś daje światło o sile 60 tysięcy wattów. Obecnie na Piccadilly Circus jasno jest wieczorem jak w dzień.

Wielkopolska w sprawie projektu małżeńskiego komisji kodyfikacyjnej.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu wręczył J. Em. ks. Kardynałowi Prymasowi zbiór protestów przeciwko projektowi ustawy o małżeństwie, podpisanych przez katolików archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Potężna liczba protestów, zebranych w 7 tomach, świadczy, że **projekt potępiło całe katolickie społeczeństwo Wielkopolski.** Organizacje wszystkich parafij nadesłały protesty, a mianowicie 7631 stowarzyszeń Akcji Katolickiej, 2260 stowarzyszeń kościelnych, 3000 stowarzyszeń świeckich, ogółem 6891 organizacyj z liczbą członków 969.115. Zatem **prawie miljon głosów wypowiedziało się z całą stanowczością, że nie chcą ustaw państwowych, sprzecznych z prawem Bożem i kościelnem, ustaw, godzących w rodzinę, podstawę życia społecznego, depczących świętość i nierozerwalność węzła małżeńskiego.** To też ks. Kardynał Prymas, przyjmując zebrane protesty, powitał z zadowoleniem ten zdrowy odruch społeczeństwa naszego i wyraził swą radość, że katolicy wszystkich stanów, niezależnie od poglądów politycznych, zrozumieli zagrażające Ojczyźnie naszej niebezpieczeństwo i zwarcie stanęli u boku Episkopatu Polskiego w obronie zasad, głoszonych przez Kościół Chrystusowy.

Kościół i pokój.

Rzadko dwa wyrazy tak zgodnie stoją obok siebie, jak słowa: **Kościół i pokój.** Zawarta w nich jest bowiem zem jedyna nadzieja dla narodów, trapionych przeciwnościami obecnej doby. Dlatego też bardzo na czasie było ukazanie się książki na powyższy temat, pióra znanego pisarza francuskiego, o. Yves de la Briere, profesora paryskiego Instytutu Katolickiego i redaktora, czasopisma „Les Etudes“. Praca ta p. t. „Eglise et paix“ ukazała się jako jeden z tomów wydawanej przez o. de la Briere „Bibliotheque d'etudes catholique et sociales“, poświęconej badaniom zagadnień i powikłań doby obecnej na zasadzie doktryny, zawartej w encyklikach papieskich, począwszy od Leona XIII do Piusa XI.

Autor przyjmuje trzy główne zasady, na których buduje swoją zajmującą pracę: 1) Kościół katolicki wyznaje doktrynę pokoju w dziedzinie społecznej, międzynarodowej, moralnej i duchowej, 2) Kościół katolicki oraz wszelkie podległe mu instytucje rozwijały i rozwijają szeroko zakrojoną działalność, zmierzającą do pacyfikacji narodów, współpracy międzynarodowej i popierania dobra ogólnego, 3) dzieło pokojowe, jakie rozwija Kościół, nie jest tylko niewyraźnym „sentymentalnym pacyfizmem“, lecz jest, jak to określił Pius XI, koncepcją pozytywną, realną, pozostającą w harmonji ze wszystkiemi słusznemi postulatami i uzasadnionemi subtelnościami patrjotyzmu. Jeżeli chodzi o zagadnienie pokoju międzynarodowego w ramach współczesnego życia, to autor uwypukla trzy podstawowe zjawiska, a mianowicie: powszechną współzależność gospodarczą, wzajemną penetrację narodów, wzrastające podobieństwo ich zwyczajów społecznych. Pisząc o działalności pacyfistycznej papieży, o. Yves de la Briere, wspomina akty również czysto politycznej natury, jak słynna medjacja Leona XIII w sprawie wysp Karolińskich, a następnie działalność duchową, nie mniej jednak skuteczną.

Jakby koronę tego nowego cennego dzieła stanowi następująca konkluzja: Kościół katolicki naucza i szerzy ducha pokoju obecnie bardziej jeszcze niż kiedykolwiek indziej. Jest on zwiastunem pokoju i jego krzewicielem w każdym narodzie zosobna i w całej społeczności ludzkiej. Kościół głosi pokój międzynarodowy, nie zapoznaje jednak słusznych i bardzo subtelnych postulatów patrjotyzmu.

Nowemu dziełu o. Yves de la Briere poświęcają pisma zagraniczne wiele miejsca, a „Osservatore Romano“ zamieścił na ten temat obszerny artykuł, w którym pracę tę ocenia nadzwyczaj pochlebnie.

Mechaniczna budowa toru.



Przy budowie nowych linij kolejowych we Francji zastosowano poraz pierwszy mechaniczny sposób układania szyn przy pomocy wagonu, jadącego sąsiednim torem. Tym sposobem może na ciągu jednej godziny ułożyć bez trudu 250 m toru kolejowego, oszczędzając bardzo wiele na czasie, kosztach i sile roboczej.

Program radjowy.

Wtorek, dnia 26 kwietnia 1932 r.

Katowice. Godz. 11,45 — Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13,20 — Komunikat meteorologiczny. 15,05 — Komunikaty gospodarcze. 15,15 — „Chwilka lotnicza“. 15,25 — Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (dział „Historja“). 15,50 — Program dla dzieci starszych. 16,20 — Odczyt dla maturzystów szk. śr. (dz. „Historja“). 16,40 — Koncert z płyt gramofonowych. 17,10 — „Ekonomiczne podstawy konfliktu chińsko-japońskiego“. 17,35 Koncert symfoniczny. 18,50 — Rozmaitości. 19,05 — Odcinek powieściowy. 19,40 — Komunikaty sportowe. 19,45 — Prasowy dziennik radjowy. 20,00 — Feljeton. 20,15 — Skrzynka pocztowa techniczna. 22,30 — Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,35 — Komunikat meteorologiczny. 22,40 — Muzyka taneczna.

Środa, dnia 27 kwietnia 1932 r.

Katowice. Godz. 11,45 — Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13,20 — Komunikat meteorologiczny. 15,05 — Komunikaty gospodarcze. 15,15 — Intermezzo muzyczne. 15,25 — Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (dz. „Historja“). 15,50 — Odczyt z cyklu dla maturzystów szk. śr. (dz. „Literatura“). 16,10 Różne bajeczki opowie dzieciom ciocia Hela. 16,20 — „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw. 16,40 — Skrzynka pocztowa. 16,55 — Lekcja języka angielskiego. 17,10 — „Krajobraz widziany przez soczewkę“. 17,35 — Koncert popołudniowy. 18,50 — Rozmaitości. 19,05 — Odcinek powieściowy. 19,20 — Kamila Nitschowa. Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska“. 19,40 — Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19,45 — Prasowy dziennik radjowy. 20,00 — Muzyka lekka. 20,50 — Kwadrans literacki. 21,05 — Recital śpiewaczy. 21,35 — Recital skrzypcowy. 22,30 — Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,35 — Komunikat meteorologiczny. 22,40 — Intermezzo muzyczne. 23,00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 23 kwietnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,88²/₁₀ zł. Funt szterlingów angielskich 33,27 zł. 100 franków francuskich 35,01 zł. 100 koron czeskich 26,30 zł. 100 franków szwajcarskich 172,72 zł. 100 guldenów holenderskich 360,10 zł. 100 belg belgijskich 124,39 zł. 10 lei rumuńskich 5,33 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 21 kwietnia 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg: Żyto 27,75—28.00. Pszenica 28,25—28,50. Jęczmień 22—24, browarowy 24,75—25,75. Owies 21,50—22,00. Mąka żytnia 65 proc. 41,25—42,25, pszenna 65 proc. 42,50—44,50. Oręby żytnie 17,25—17,50, pszenne 15,50—16,50, pszenne grube 16,50 do 17,50. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 21,50—23,50. Peluszka 25—27. Groch Viktoria 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 15—16. Seradela 28—30. Koniczyna czerwona 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 22 kwietnia 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym za 1000 kg: Pszenica śląska od 255 do 265 mk, latowy 271 mk. Żyto śląskie 201 do 205 mk. Owies nowy średniej jakości i dobroci. Jęczmień browarowy 194—200 mk., latowy średniej jakości i dobroci 190 mk.

Mąka (za 100 kg): pszenna nowa 60 proc. 36,50 mk., pszenna luksusowa 42,50 mk., żytnia nowa 70 proc. 30,25 mk., 65 proc. 31,25 mk., 70 proc. 32,25 mk.

Strączkowe (za 100 kg): Groch Viktorja 20 do 25 mk., zielony 32—35 m. Fasola biała 19 do 20. Bobik koński 15—16. Wyka 18—20. Peluszka 18—20. Łubin żółty 15—16, niebieski 13—14.

Sprawy towarzystw.

Pawłów (koło Bielszowic). W czwartek, dnia 28 kwietnia br. urządza Związek inwalidów i wdów górniczych i hutniczych zebranie w lokalu p. Lesza przy ul. Głównej i to o godz. 3 popoł. Na to zebranie uprasza się wszystkich inwalidów i wdowy, ponieważ będą ważne sprawy omówione. — **Zarząd.**

Nadesłane.

Dąbrówka Wielka. Małżonkowie Andrzej i Barbara Wojcikowie obchodzą w dniu 29 kwietnia br. swoje srebrne gody małżeńskie. Za pośrednictwem „Katolika“ składa zacnym Jubilatom jak najserdeczniejsze życzenia kolporter „Katolika“. Pan Wójcik jest długoletnim abonentem „Katolika“. Redakcja przyłącza się do życzeń.

Kto będzie korzystał z ulg podatkowych?

Wydział Skarbowy Śl. Urzędu Wojewódzkiego komunikuje: Płatnikom, którzy w okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 31 sierpnia 1932 r. uiszczą dobrowolnie w całości lub w części zaległości w wymienionym podatku, powstałe do dnia 1 kwietnia 1931 r. przyznaje się ulgi następujące:

1) bonifikaty w sumach tych zaległości w zależności od czasu ich spłacenia, a mianowicie a) przy wpłatach w kwietniu i maju 1932 r. — 50% tych wpłat, b) przy wpłatach w czerwcu i lipcu 1932 r. — 35 proc. tych wpłat oraz c) przy wpłatach w sierpniu 1932 r. — 25 proc. tych wpłat.

Od tych wpłat nie będą pobrane kary za zwłokę względnie odsetki za odroczenie.

2) Dla płatników, którzy nie korzystali z uprawnień w zakresie bonifikat (p. 1 nin. zarz.) wstrzymanie egzekucji zaległości tegoż podatku, powstałych do dnia 1 kwietnia 1931 r., o ile przy całkowitej terminowej spłacie należności bieżących (zaliczek miesięcznych, kwartalnych, różnicy wymiaru i rat podatku zryczałtowanego), powstałych po dniu 1 września 1932 r. będzie również uiszczoną dodatkowo jedna trzecia, część tych sum na poczet wspomnianych zaległości do dnia 1 kwietnia 1931 r. Przy uiszczeniu tych wpłat będą pobrane odsetki za odroczenie w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym za okres od ustawowego terminu płatności odnośnych zaległości do dnia 31 marca 1931 r oraz w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 1931 r. do dnia uiszczenia. W razie nieuiszczenia należności bieżących w sposób wyżej wymieniony, każda należność bieżąca, łącznie z dodatkiem w wysokości ⅓ — ściągnięta będzie bezwłocznie w drodze egzekucyjnej z doliczeniem normalnych kar za zwłokę oraz 5 proc. kosztów egzekucyjnych. Z ulg wymienionych pod p. 1, i 2. nin. zarządzenia mogą korzystać tylko tacy płatnicy, którzy uprzednio uiszczą całkowitą kwotę zaległości w tymże podatku, powstałych od dnia 1 kwietnia 1931 r.

3) Od zaległości, co do których zaliczono koszty egzekucyjne do dnia 1 kwietnia 1932, o ile nie zostaną przeciw nim wdrożone ponowne kroki egzekucyjne, będą pobrane koszty egzekucyjne w wysokości 3 proc. Ulgi, przewidziane w niniejszem zarządzeniu, nie będą stosowane do zaległości, powstałych wskutek jawnej złej woli płatników. Za jawną złą wolę uważać należy: życie płatników nad stan, dłuższe wyjazdy zagranicę w celach niekuracyjnych, nabycie objektów majątkowych, systematyczne niedotrzymanie terminów płatności podatków, działanie na szkodę Skarbu, wynikające z art. 105 i 106 ustawy o podatku przemysłowym itp.

Odpowiedzi redakcji.

P. T. J. R. Opłata stemplowa na skrypty dłużne (Schuldscheine) wynosi 0,5 % (pół proc.) od zaciągniętej pożyczki.

M. D. C. S. 35.000 marek niemieckich z czerwca 1921 roku równają się 3,185 zł., a marek polskich 175 zł.

K. J. W. W razie śmierci lokatora jego współmałżonek i rodzeństwo, którzy do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali, wstępują w umowę najmu i odpowiadają niepodzielnie za wynikające stąd zobowiązania, o ile nie zrzekną się tego prawa wobec wynajmującego. Przepis ten nie ma zastosowania do osób, które w chwili śmierci lokatora posiadają inne mieszkanie.

K. F. T. G. Opłata stemplowa przy sumie weksla do 50 zł. wynosi 20 groszy, a przy sumie weksla do 1000 zł. 3 zł.

J. H. K. L. Pokwitowania z odbioru pieniędzy papierów wartościowych oraz innych przedmiotów podlegają zasadniczo opłacie 20 groszom. Do uiszczenia opłaty jest obowiązana osoba, wydająca pokwitowanie, a przy pokwitowaniach, wystawionych zagranicą — odbiorca.

K. T. Z. R. Ustawa z dnia 16 grudnia 1926 roku w sprawie ochrony lokatorów nie podlegają budynki na obszarze górnośląskiej części Województwa, których budowę ukończono po dniu 1 lipca 1918 roku, i budynki na obszarze cieszyńskiej części Województwa, co do których udzielono zezwolenia na ich zajęcie po dniu 27 stycznia 1917 roku; nadto budynki lub ich części, które po terminach powyższych uległy zasadniczej przebudowie, gdy przez to przysporzono pomieszkań, jak niemniej części domu nad i dobudowane, o ile to również nastąpiło po terminach powyżej podanych.

T. S. 1. Sprawa pierwsza nie miałaby powodzenia w sądzie. 2. Ściąganie podatku budynkowego na rzecz gminy od budynków nowych zależy od uchwały rady gminnej. Jeżeli rada gminna postanowiła ściągać podatek budynkowy także od nowych budynków i uchwała taka została zatwierdzona przez Wydział Powiatowy względnie Starostwo, to gmina ma prawo pobierać podatek budynkowy na rzecz gminy od nowych budynków. Przeciwko wymierzeniu podatku budynkowego można wnieść odwołanie w przepisowym terminie do tej instancji, która podana jest w nakazie płatniczym.

P. B. Z. Żyro czyli indos jest formułą, którą służy do przeniesienia własności danego weksla na inną osobę. Wolno bowiem posiadaczowi weksla takowy sprzedać lub dać zamiast gotówki za zakupione towary i t. p.

S. T. B. P. W sprawie składek do Zakładu Ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie trzeba zwrócić się do urzędu gminnego. Tam znajduje się lista składkowa i objaśnienie Zakładu, na jakiej podstawie i dlaczego tegoroczne składki zostały podwyższone.

Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

Baczność członkowie Ogól. Związku Podoficerów Rezerwy!

Na przypadające święto narodowe 3-go Maja, zwraca się Komenda Okręgowa z apelem do wszystkich Podoficerów Rezerwy zorganizowanych w Ogólnym Związku Podoficerów Rezerwy o wzięcie w tym dniu najliczniejszego udziału w obchodzie, na którym mamy zamanifestować wobec wrogów naszej Ojczyzny nasze uczucia patrjotyczne. Manifest nasz ma być tak samo odpowiedzią na prowokacyjne wystąpienia bałamuta austrjackiego i przywódcy hitleryzmu — Hitlera, na wiecu w pobliskim Bytomiu, na którem jak wiadomo skierował się w naszą stronę z pogróżkami. Świadomi podłości tego pana, my — którzy w dużej mierze wspólnie z innemi przyczyniliśmy się w czasach trwania zmagań o wolność naszej Ojczyzny, dziś w czasach, gdy na granice nasze zieje z smrodliwej paszczy wróg w osobach Hitlera, i innych zwarjowanych karjerowiczów, winniśmy bez względu na przekonania polityczne w dniu 3-go Maja jak jeden mąż w karnym szeregu stanąć i pokazać, że czuwamy i dziś, a w obronie naszych granic staniemy zawsze gotowi i chętni. Komenda Okręgowa zwracając się z powyższym apelem, żywi nadzieję, że członkowie licznie stawią się w dniu 3-go Maja na zbiórkę, która odbędzie się o godzinie 8,30 przy placu Andrzeja w Katowicach (przy Sądzie Grodzkim). Celem dania możności wzięcia udziału w manifestacji wszystkim członkom nawet z najdalszych kół, Komenda Okręgowa poczyniła już starania o uzyskanie zniżek na przejazd koleją dla biorących udział w obchodzie 3-go Maja.

PODZIĘKOWANIE!

Zarząd Okręgowy Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej — składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim delegatom Kół OZPR. okręgu śląskiego, którzy w wzniosłym celu idei podoficerskiej w dniu 10 kwietnia br. na odbytym Walnym Zjeździe Delegatów OZPR umieli zachować się solidarnie i jednogłośnie. Wyrażając uznanie i podziękowanie za zrozumienie Wasze, Zarząd Okręgowy żywi nadzieję, że członkowie tak jak dotąd i nadal solidaryzować będą z poczynaniami nowowybranego Zarządu Głównego w którym zasiada 3-ch członków z Okręgu Śląskiego i przyczynią się przez swoje żołnierskie postępowanie do podniesienia autorytetu naszej najpotężniejszej organizacji.

Apel do wszystkich Kół Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

Zarząd Okręgowy uprasza wszystkie swe Koła, aby w dniu 5-go maja nie urządzały żadnych uroczystości, gdyż na ten dzień, przypada poświęcenie strzelnicy wybudowanej przez członoków OZPR. w Knurowie, oraz w dn. 22 czerwca w którym to odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie pomnika wybudowanego przez OZPR. w Szopienicach z okazji 10-lecia wkroczenia wojska polskiego na teren Górnego Śląska.

SPORT.

O mistrzostwo ligi państwowej.

Garbarnia — Ruch 0:0
Ł. K. S. — Wisła 2:0 (0:0)
Legja — 22 p. p. 1:0 (0:0)
Czarni — Cracovia 1:0 (1:0)

Liga śląska.

Kolejowe P. W. — I. F. C. 4:5 (2:1).
Słowian — B. B. S. V. 2:1 (0:1)
„06“ Katowice — Orzeł 4:1 (2:1)
Amatorski K. S. — Naprzód Lipiny 2:1 (2:0)
Śląsk — K. S. Chorzów 9:2 (4:1)

Walki o tytuł mistrza klasy „A“.

Diana — Naprzód Załęże 0:4 (0:1).
Policyjny KS. — Pogoń 3:0 (0:0).
KS. Dąb — 20 Rybnik 4:1 (2:1).
Kresy — T. S. 20 Bogucice 1:5 (0:4).
KS. 09 — 24 Szopienice 1:4 (0:1).
Silesia — 06 Mysłowice 5:2 (1:1).
Śląsk — Iskra 1:2 (1:0).
KS. 22 — KS. Rożdzień 4:1 (1:1).
Haller — Silesia Łagiewniki 2:0 (1:0).
Pogoń — I. KS. Tarn. Góry 9:4 (4:0).
Czarni — Zgoda Bielszowice 2:1 (1:0).

Rezultaty „B“-ligi i -klasy.

Rozegrane mecze „B“ ligi i „B“ klasy dały wyniki następujące:
K. S. Brzeziny Śl. — Sparta W. Piekary 3:1 (2:1)
K. S. Słupna — K. S. Stary Bieruń 3:0.
Unja Strzebnica — Śląsk Tarn. Góry 7:1 (4:0).
Strzelec Pawłów — Haller Świętochł. 2:1 (0:0).
Zgoda Repty — Fortuna Brzozowice 2:2 (1:0).
K. S. Świerklaniec — Haller Brzeziny 2:4 (0:3).
Stadjon Król. Huta — Ruch II W. Hajd. 2:1 (1:0)
Ruch Radzionków — Jedność Michałk. 2:2 (1:2)

Spotkania towarzyskie.

Slavia — Deichsel Zabrze 3:2 (1:1)
Odra — 07 Siemianowice 2:0 (1:0).

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.